

IV Środa okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (Mk 6,1-6): Wszedł stamtąd i przyszedł do swego rodzinnego miasta. A towarzyszyli Mu Jego uczniowie. Gdy nadszedł szabat, zaczął nauczać w synagodze; a wielu, przysłuchując się, pytało ze zdziwieniem: «Skąd On to ma? I co za mądrość, która Mu jest dana? I takie cuda dzieją się przez Jego ręce! Czy nie jest to cieśla, syn Maryi, a brat Jakuba, Józefa, Judy i Szymona? Czyż nie żyją tu u nas także Jego siostry?» I powątpiewali o Nim. A Jezus mówił im: «Tylko w swojej ojczyźnie, wśród swoich krewnych i w swoim domu może być prorok tak lekceważony». I nie mógł tam działać żadnego cudu, jedynie na kilku chorych położył ręce i uzdrowił ich. Dziwił się też ich niedowiarstwem. Potem obchodził okoliczne wsie i nauczał.

«Skąd On to ma? I co za mądrość, która Mu jest dana? I takie cuda dzieją się przez Jego ręce!»

Rev. D. Miquel MASATS i Roca
(Girona, Hiszpania)

Dzisiaj Ewangelia ukazuje nam, jak Jezus idzie do synagogi w Nazarecie, mieście, w którym się wychował. Sobota to dzień poświęcony Panu i Żydzi zbierają się, aby słuchać Słowa Bożego. Jezus idzie do synagogi w każdą sobotę i tam naucza, nie jak uczeni w piśmie i faryzeusze, ale jako Ten, który ma autorytet (por. Mk 01:22).

Bóg przemawia do nas dzisiaj przez Pismo Święte. W synagodze czyta się Pisma, a następnie jeden z mądrych je komentuje, pokazując ich sens i przesłanie, które Bóg przekazuje za ich pośrednictwem. Przypisuje się Świętemu Augustynowi następującą myśl: «Tak jak w modlitwie my rozmawiamy z Bogiem, tak w pismach to Bóg mówi do nas».

Fakt, że Jezus, Syn Boży, znany jest wśród swoich rodaków ze Swojej pracy, oferuje nam nieoczekiwaną perspektywę naszego zwykłego życia. Praca zawodowa każdego z nas jest sposobem spotkania się z Bogiem, a zatem rzeczywistość uświęcona i uświęcania. Przytoczmy słowa Św. Josemarii Escrivy: «Wasze ludzkie powołanie jest częścią, i jakże ważną, Bożego powołania. To powód, dla którego należy dążyć do świętości, jednocześnie przyczyniając się do uświęcania innych, wam równym, uświęcając waszą pracę i środowisko: ten zawód czy profesja, które wypełniają wasz dzień, które dają szczególną fizjonomię waszej osobowości, które są Waszym sposobem bycia w świecie; ten dom, wasza rodzina; ten naród, w którym się urodziliście i kochacie».

Fragment Ewangelii kończy się słowami Jezusa «I nie mógł tam działać żadnego cudu (...). Dziwił się też

ich niedowiarstwu» (Mk 6:5-6). Również dziś Pan prosi nas o większą wiarę w Niego, aby dokonywać tego, co przewyższa nasze ludzkie możliwości. Cuda manifestują moc Boga i naszą potrzebę Jego w naszym codziennym życiu.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- „W Bogu moc, wola i inteligencja, mądrość i sprawiedliwość są jednym, tak że w Boskiej mocy nie może być niczego, co nie mogłoby być w sprawiedliwej woli Boga lub w Jego mądrej inteligencji” (Święty Tomasz z Akwinu)
- „Jezus z Nazaretu, cieśla, oświeca wasze życie jako chrześcijańskich pracowników swoim życiem zawodowym. Wy również oświecajcie swoje środowisko pracy światłem Chrystusa” (Św. Jan Paweł II)
- „Podstawowa wartość pracy tkwi w samym człowieku, który jest jej twórcą i adresatem. Przez swoją pracę człowiek uczestniczy w dziele stworzenia. Praca w łączności z Chrystusem może mieć wymiar odkupieńczy” (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 2460)